

BEATA WOJCIECHOWSKA (Kielce)

Kary kościelne w Polsce wczesnośredniowiecznej (X-XIII w.)

Kościół oddziaływał na wiernych przede wszystkim przez nauczanie Słowa Bożego, udzielanie sakramentów, zachęty, perswazje, upomnienia oraz własny system kar. Karanie było wprawdzie środkiem dalszym *ad animarum salutem procurandam*, ale praktykowanym w celu lepszego zachowania dyscypliny kościelnej. Kary kościelne, mając charakter zadośćczyniający, były wymierzone do czasu poprawy przestępcy. Ten poprawczy charakter akcentowano szczególnie w odniesieniu do cenzur kanonicznych: ekskomuniki, interdytu, suspensy. Formą kary była także pokuta utożsamiana z określonymi uczynkami religijności, pobożności lub miłości. Do początku XIII w. miała ona często charakter publiczny, w przeciwieństwie do upowszechniającej się od IV Soboru Laterańskiego (1215) pokuty sakramentalnej, jaką penitentowi nakładał spowiednik w celu zadośćuczynienia za odpuszczone grzechy¹. W tym kontekście interesująca wydaje się recepcja na ziemi polskie kościelnych środków represyjnych stosowanych wobec osób, które naruszyły normy kanoniczne.

Kościół w Polsce wczesnego średniowiecza kształtował się i rozwijał w ścisłym związku z monarchią, zapewniając jej przede wszystkim podstawy ideowe, kulturowe, polityczne oraz prestiż². Duchowieństwo zarówno świeckie jak i zakonne, rekrutujące się przez dłuższy czas spoza obszaru państwa polskiego, jak sugeruje przykład uczenia się miejscowego języka przez braci

¹ *Dokumenty soborów powszechnych*, opr. A. Baron, H. Pietras, t. I-II, Kraków 2002-2003; A.M. Stickler, *Historia iuris canonici*, Torino 1950; W.M. Plöchl, *Geschichte des Kirchenrechts*, Bd. I, Wien 1960; P. Erdö, *Introductio in historiam scientiae canonicae – Praenotanda ad Codicem*, Roma 1990; E. Vodola, *Excommunication in the Middle Ages*, Berkeley 1986.

² Z nowszych ujęć dotyczących tej problematyki na uwagę zasługują prace: J. Dobosz, *Monarchia i możni wobec Kościoła w Polsce do początku XIII w.*, Poznań 2002; J. Maciejewski, *Episkopat polski doby dzielnicowej 1180-1320*, Kraków-Bydgoszcz 2003; I. Skierska, *Obowiązek mszalny w średniowiecznej Polsce*, Warszawa 2003.

międzyrzekich³, dostosowywało się do lokalnych potrzeb, w celu realizowania zamierzeń władzy świeckiej. Zapewne przynosiło ono na teren swej działalności misyjnej nie tylko zasady wiary i moralności chrześcijańskiej, ale także wiedzę liturgiczną i prawniczą⁴. Posunięcia władców, zarówno w Polsce, jak i krajach sąsiednich regulowały zakres obowiązków religijnych ludności, ustanawiając surowe sankcje za ich lekceważenie. Węgierskie dekrety, przypisywane królowi Stefanowi Świętemu (997-1038), choć odzwierciedlające zapewne późniejszy etap chrystianizacji, nakazywały urzędnikom, by konfiskowali dobytek i narzędzia tych, którzy dopuszczali się pracy w polu w niedzielę⁵. Za pogwałcenie zakazów dotyczących spożywania mięsa w Suche Dni oraz piątki groziły przymusowym tygodniowym postem w więzieniu⁶. Karę chłosty zaś przewidywano za rozmowy w kościele podczas nabożeństwa⁷. Dekrety księcia czeskiego Brzetysława, ogłoszone w 1038 lub 1039 r. przewidywały karę wygnania za trwałe zerwanie więzów małżeńskich, zabraniały handlu i pracy w dni świąteczne oraz grzebania zmarłych na polu i w lasach⁸. Niemiecki kronikarz Thietmar wspominał o zarządzeniach Bolesława Chrobrego dotyczących kary wybijania zębów za nieprzestrzeganie postu⁹. Być może, niechętny polskiemu władcy, kronikarz uogólnił zasłyszany jednostkowy przypadek nieakceptowania nowych norm. Zapis ten pokazuje, że drastyczne posunięcia i dotkliwe kary miały odstraszać i wzbudzać poczucie lęku. Presja władzy politycznej miała zatem kształtować zamierzone postawy grupowe. W pojęciu Kościoła płynęła stąd specyficzna odpowiedzialność władcy za zbawienie ludu, bez którego i jego własne nie było możliwe. O Bolesławie Chrobrym Thietmar napisał, że pod koniec życia kazał sobie przedstawić kanony, by zbadać, jak może naprawić swoje grzechy. Poddał się poku-

³ *Żywot Pięciu Braci Pustelników [albo] żywot i męczeństwo Benedykta, Jana i towarzyszy napisany przez Brunona z Kwerfurtu*, wyd. J. Karwasińska, (w:) „Monumenta Poloniae Historica” (dalej MPH), Series nova (dalej s.n.) t. 4, cz. 3, Warszawa 1973, s. 41, 59; *Brunon z Kwerfurtu, Żywot Pięciu Braci Męczenników*, (w:) *Piśmiennictwo czasów Bolesława Chrobrego*, tłum. K. Abgarowicz, wstęp i komentarz J. Karwasińska, Warszawa 1966, s. 180, 208.

⁴ A. Gieysztor, *Przemiany ideologiczne w państwie pierwszych Piastów a wprowadzenie chrześcijaństwa*, (w:) *Początki państwa polskiego. Księga tysiąclecia* (reprint wydania z 1962 r.), Poznań 2002, t. 2, s. 155-170; A. Vetulani, *Przemiany w urzędzeniach i życiu prawnym społeczeństwa w początkach państwa polskiego*, (w:) *ibidem*, t. 2, s. 177-188; J. Dowiat, *Normy postępowania i wzory osobowe*, (w:) *Kultura Polski średniowiecznej X-XIII wiek*, pod red. J. Dowiat, Warszawa 1985, s. 368-370; B. Kürbis, *O życiu religijnym w Polsce X-XII wieku*, (w:) *Pogranicza i konteksty literatury polskiego średniowiecza*, praca zbiorowa pod red. T. Michałowskiej, Wrocław-Warszawa-Kraków 1989, s. 755.

⁵ *S. Stephanus I rex Hungariae, Leges sive Decretorum libri duo*, (w:) *Catalogus Fontium Historiae Hungaricae*, ed. A.F. Gombos, t. III, Budapest 1938, liber I, 7, s. 2173 (dalej cyt. Decretorum).

⁶ S. Stephanus, Decretorum I, 9-10, s. 2173.

⁷ *Ibidem*, I, 18, s. 2175.

⁸ *Kosmasa kronika Czechów*, tłumaczenie i komentarz M. Wojciechowska, Warszawa 1968, s. 208-217.

⁹ *Kronika Thietmara*, tłum., wstęp i przypisy M.Z. Jedlicki, wyd. 2, oprac. K. Ożóg, Kraków 2002, VIII, 2, s. 217-218.

cie, ale długo w niej nie wytrzymał¹⁰. Obawiał się zatem o pośmiertny los swojej duszy. Być może praktyki pokutne Bolesława wynikały także z troski o dobro państwa, które mogło być zagrożone przez odwrócenie się Boga od grzesznego władcy¹¹. Otton z Bambergu nakładał na ochrzczonych Pomorzan obowiązek zachowywania postów, zachęcał do odprawiania pokut kanonicznych za cudzołóstwo i nakazywał przestrzeganie dni świątecznych¹². Kiedy kobieta, za pracę w polu w niedzielę, została ukarana śmiercią, był to znak potęgi Boga, który miał wywoływać strach i przerażenie u pozostałych¹³.

Niewątpliwie w miarę postępów chrystianizacji w wyniku różnorodnych działań duszpasterskich upowszechniła się znajomość norm dyscypliny kościelnej. Zasady te stawały się częścią życia społeczności, regulując cykl roczny i życiowy. Kościół wobec wiernych nieprzestrzegających przykazań bożych i kościelnych stosował pokuty oraz posługiwał się sankcjami kanonicznymi w postaci ekskomuniki i interdymtu. Te ostatnie cenzury będą nas szczególnie interesować, ze względu na wykluczenie z udziału w kulcie Bożym oraz z uczestnictwa w życiu religijnym Kościoła. Pokuta oznaczała najczęściej posty i umartwienia, recytacje psalmów, modlitwy, czuwania, kary pieniężne, odosobnienie, nadania dla Kościoła, pielgrzymki, a nawet wygnanie. Wielkość i sposób odprawienia pokuty regulowały we wczesnym średniowieczu na zachodzie Europy tzw. libri poenitentiales – księgi pokutne¹⁴. Opierały one swe przepisy na postanowieniach synodów kościelnych oraz na autorytecie wybitnych duchownych, którzy często byli ich twórcami (np. Beda Venerabilis, Burchard z Wormacji i inni dostojnicy kościelni). Istotniejszą jednak rolę odgrywały źródła normatywne, porządkujące i ujednolicające dyscyplinę Kościoła łacińskiego. Traktaty kanonistyczne Reginona z Prüm (zm. 915), Burcharda z Wormacji (zm. 1025) i Iwona z Chartres (ok. 1040-1116) spośród wielu kwestii dotyczących funkcjonowania Kościoła omawiały także dość szczegółowo karę ekskomuniki¹⁵. Ich znajomość docierała do tej części Euro-

¹⁰ Ibidem, VI, 92, s. 167.

¹¹ J. Dowiat, *Kształcenie umysłowe synów książęcych*, (w:) *Polska w świecie. Szkice z dziejów kultury polskiej*, Warszawa 1972, s. 84-85; R. Michałowski, *Princeps fundator. Studium z dziejów kultury politycznej w Polsce X-XIII wieku*, Warszawa 1989, s. 101-102.

¹² *Ebbonis Vita Ottonis Episcopi Babenbergensis*, wyd. A. Bielowski, MPH, t. 2, Lwów 1872, s. 45.

¹³ *Sancti Ottonis Episcopi Babenbergensis vita Priefligensis*, wyd. J. Wikarjak, MPH, s.n., t. 7, cz. 1, s. 45.

¹⁴ Z podstawowej literatury dotyczącej ksiąg pokutnych zob. B. Poschmann, *Die abendländische Kirschenbusse im frühen Mittelalter*, Breslau 1930; J. Schmitz, *Die Buszbücher und die Bussdisziplin der Kirche*, t. 1-2, Graz 1958.

¹⁵ *Reginonis Prumiensis abbatis, De ecclesiasticis disciplinis et religione christiana libri duo*, (w:) *Patrologiae Cursus Completus. Series Latina*, wyd. J.P. Migne (dalej cyt. PL), t. 132, Paris 1853, kol. 358-362; *Burchardi Ecclesiae Wormatiensis Episcopi, Decretorum liber undecimus De excommunicatione* (w:) PL, t. 140, Paris 1853, kol. 855-876; *Divi Iwonis Carnotensis Episcopus, Decreti (pars decima quarta, De excommunicatione)*, (w:) PL, t. 161, Paris 1855, kol. 825-858; idem, *Panormia (De sententia excommunicatione)*, (w:) PL, t. 161, kol. 1227-1244; L. Grochowski, *Dzieje ustawodawstwa kościelnego w średniowieczu (XII-XV wiek)*, (w:) *Katolicyzm średniowieczny*,

py prawdopodobnie przez legatów papieskich, którzy zapewne w XI w., a na pewno w XII w. przybywali na ziemie polskie i mogli przywozić zbiory prawa kanonicznego oraz informować biskupów polskich o obowiązujących normach dyscypliny kościelnej¹⁶.

Zachowane w Krakowie i Gnieźnie rękopisy ze szkoły Iwona z Chartres (Colectio trium partium – tzw. Tripartita), przywiezione przez legata Gwalona na początku XII w., sugerują, że już wtedy w Polsce korzystano ze zbioru powszechnego prawa kanonicznego¹⁷. Warto przy tym nadmienić, iż krakowski rękopis zawierał zbiór rubryk rozdziału „De causis laicorum”, przeznaczonych dla polskiego prawa świeckiego lub dla osób świeckich znajdujących się pod jurysdykcją kościelną. Spośród wielu kwestii tam poruszonych uwagę zwraca zapis dotyczący prawa władcy do wyższej ochrony osobistej. Polegała ona na karaniu anatemą przeciwników panującego. Niezbyt precyzyjnie określono też zasadę *privilegium fori* dla duchownych, grożąc ekskomuniką świeckim, którzy ośmieliliby się uczynić krzywdę osobom konsekrowanym bez sądu biskupa, archidiacona lub archiprezbitera¹⁸.

W niejasnych okolicznościach pierwszy arcybiskup Gniezna Radzim Gaudenty rzucił na kraj klątwę. Miała ona wymiar sakralny, łączono z nią bowiem plagę opuszczonych miast i kościołów w związku z łupieżczym najazdem Czechów w 1038 r. oraz utratę przez Polskę dostatku i dobrobytu. Kara boska miała jednak doprowadzić do opamiętania tych, którzy „przyrodzonym panom nie dochowali wiary”¹⁹. Klątwą groził królowi Bolesławowi Śmiałemu biskup Stanisław, co odnotował Wincenty Kadłubek²⁰. Wyrażenie użyte przez kronikarza należy rozumieć jako zagrożenie karą kościelną, a nie fakt rzucenia ekskomuniki, choć późniejsza tradycja opowiedziała się za tym ostatnim rozumieniem tego zwrotu²¹.

pod red. J. Kellera, Warszawa 1977, s. 293-337; W. Abraham, *Ius canonicum particulare in Polonia tempore decretalium Gregorii IX*, „Excerptum ex Actis Congressus iuridici internationalis Romae, 12-17 Novembris 1934”, Rzym 1936, s. 4, przypuszczał, iż w Polsce w XI w. znano Dekret Burcharda z Wormacji.

¹⁶ A. Vetulani, *Z badań nad kulturą prawniczą w Polsce piastowskiej*, Wrocław 1976, s. 95-96.

¹⁷ E. Potkowski, *Książka rękopiśmienna w kulturze Polski średniowiecznej*, Warszawa 1984, s. 29, 32-35.

¹⁸ W. Sawicki, *Zbiór prawa dla ludzi świeckich w krakowskim rękopisie Zbioru Troistego (Collectio Tripartita). (Drogi wpływu praw obcych na prawo państwa Piastów w pierwszej połowie XII w.)*, „Annales UMCS”, Sectio G-Ius, 1960, t. VII, z. 9, s. 311, 314.

¹⁹ Anonim tzw. Gall, *Kronika czyli dzieje książąt i władców polskich*, wyd. K. Maleczyński, MPH, s.n., t. 2, Kraków 1952, ks. I, 19; Anonim tzw. Gall, *Kronika polska*, tłum. R. Grodecki, opr. M. Plezia, Wrocław 1989, ks. I, 19, s. 43-44.

²⁰ *Mistrza Wincentego zwanego Kadłubkiem Kronika Polska*, wyd. M. Plezia, (w:) MPH, s.n., t. 11, Kraków 1994, s. 56-57: *Quem sacerrimus Cracoviensium pontifex Stanislaus cum ab hac truculentia revocare non posset, prius illi regni cominatur excidium, tandem anathematis gladium intentat.*

²¹ M. Plezia, *Dookoła sprawy świętego Stanisława. Studium źródłoznawcze*, Bydgoszcz 1999, s. 123-124. Konflikt między królem Bolesławem a biskupem Stanisławem doczekał się olbrzymiej literatury. Z nowszych prac na uwagę zasługuje: G. Labuda, *Święty Stanisław. Biskup krakowski, patron Polski. Śladami zabójstwa – męczeństwa – kanonizacja*, Poznań 2000. Tam zestawienie najważniejszych prac dotyczących tego zatargu.

W sferze hipotez pozostanie również kwestia obłożenia Polski interdyktem po śmierci biskupa Stanisława (1079). Informacja ta pojawiła się dopiero w pochodzącej z początku drugiej połowy XV w. redakcji świętokrzyskiej (IV) Katalogu biskupów krakowskich²² oraz w zbliżonej formie w redakcjach V dominikańskiej, lubelskiej, franciszkańskiej i jędrzejowskiej²³. W nieco rozszerzonej wersji występuje w XV-wiecznym Roczniku Świętokrzyskim²⁴. Trudno jednoznacznie określić w jakich okolicznościach wzmianka o interdyku pojawiła się w XV-wiecznej tradycji, tym bardziej że nie pochodziła ona z najstarszych kronik polskich ani z Żywotów św. Stanisława autorstwa Wincentego z Kielczy. Józef Szymański, śledząc zabiegi państwa w XIV i XV w. o odzyskanie wpływów na obsadę beneficjów kościelnych przez rozszerzenie królewskiego prawa patronatu, zwrócił uwagę na bullę papieża Jana XXIII z 1415 r.²⁵ Podkreślano w niej, że czas pokuty i skutków klątwy już dawno minął i nie istnieją powody do utrzymywania związanych z nią sankcji²⁶. Nie rozstrzyga to jednak wątpliwości obłożenia interdyktem metropolii gnieźnieńskiej oraz czasu jego trwania aż do śmierci Bolesława Śmiałego. Józef Dobosz, analizując najstarsze roczniki wywodzące się z krakowskiego środowiska katedralnego, wskazał na długi wakans na krakowskiej stolicy biskupiej, który trwał od 1079 do 1082 r.²⁷ Problemy z desygnowaniem nowego biskupa w Krakowie można wiązać nie tylko ze skutkami trwającego ewentualnego interdyku, ale także z tym, że nie miał kto wyznaczyć następcy Stanisława, gdyż, jak podaje Gall Anonim, Władysław Herman objął pełnię władzy wraz z inwestyturą biskupią dopiero po śmierci brata²⁸.

W obszernym fragmencie III księgi zatytułowanym *Rozdział o nieszczerym pogodzeniu się Zbigniewa z bratem* Gall szczegółowo opisał ekspiację Bolesława Krzywoustego, wyraźnie akcentując jej publiczny charakter²⁹. W starszej historiografii przedmiotem dyskusji była kwestia nałożenia przez duchowieństwo polskie lub samego arcybiskupa Marcina klątwy na

²² *Post cuius mortem in toto regno Poloniae interdictum fuit et annis quatuor sedes Cracoviensis vacavit*. Zob. *Katalogi biskupów krakowskich. Redakcja IV świętokrzyska*, wyd. J. Szymański, MPH, s.n., t. 10, cz. 2, Warszawa 1974, s. 55.

²³ *Ibidem*, s. 85, 110, 296, 302.

²⁴ *Rocznik Świętokrzyski*, wyd. A. Rutkowska-Płachcińska, (w:) MPH, s.n., t. 12, Kraków 1996, s. 19-20, przyp. 55.

²⁵ J. Szymański, *Biskupstwa polskie w wiekach średnich. Organizacja i funkcje*, (w:) *Kościół w Polsce. T. I Średniowiecze*, pod red. J. Kłoczowskiego, Kraków 1966, s. 158-159; idem, *Czas powstania kościoła w Wojniczu i benedyktyni tynieccy*, „Roczniki Humanistyczne” 1962, z. 2, s. 131-135.

²⁶ *Kodeks dyplomatyczny katedry krakowskiej*, t. 2, wyd. F. Piekosiński, Kraków 1883, nr 557 (dalej cyt. KKK).

²⁷ J. Dobosz, *Monarchia i możni...*, s. 157-158.

²⁸ Anonim tzw. Gall, *Kronika...*, ks. I, 30, s. 57. Zob. G. Labuda, *Korona i infuła. Od monarchii do poliarchii*, Kraków 1996, s. 12-13; idem, *Władysław Herman*, (w:) *Słownik starożytności słowiańskich*, t. VI, Wrocław-Warszawa-Kraków 1977, s. 519.

²⁹ Anonim tzw. Gall, *Kronika...*, ks. III, 25, s. 158-167.

Bolesława³⁰. Hipotetyczne rozważania nie przyniosły jednoznacznego rozstrzygnięcia, zaś nowsze badania kładą nacisk na oprawę i charakter pokuty oraz dwóch pielgrzymek³¹. Pierwszą pokutę odbył Bolesław w kraju nie za oślepienie brata, lecz jak przypuszcza Elżbieta Kowalczyk, za krzywoprzysięstwo popełnione wobec niego³². Opis zachowań pokutnych Krzywoustego był stereotypowy, a indywidualny akcent stanowi wzmianka o pojednaniu się Bolesława ze Zbigniewem. Bolesław zatem pościł, leżał na ziemi w popiele i we włosienicy, płakał, przebywał w odosobnieniu, codziennie wysłuchiwał mszy i wspomagał nędzarzy³³. Śmierć Zbigniewa znacznie pogorszyła sytuację Bolesława, który być może w obawie przed ekskomuniką i chęcią zachowania dobrych stosunków z Kościołem odbył pielgrzymki pokutne do grobu św. Stefana (Székesfőhervár), klasztoru św. Idziego w Somogyvár oraz do grobu św. Wojciecha w Gnieźnie. Do czynności pielgrzymującego należało obmywanie nóg ubogim, rozdawanie jałmużny i składanie w odwiedzanych kościołach darów, niekiedy bardzo kosztownych. Relacja, w której główną rolę odgrywało wyliczanie pokutnych czynności księcia, została podporządkowana nadrzędnemu celowi budującemu. W komentarzu do niej znalazły się wątki myślowe znamienne dla średniowiecznej koncepcji grzechu i pokuty. Spełnione przez księcia czynności penitencjalne, które Gall ocenił wysoko, przekonując, że Bolesław „godnie pokutował” (digne penituerit) i „należycie upokorzył się” (satis humiliaverit), odpowiadały normom zadośćuczynienia za bratobójstwo. Zgodnie z wymaganiami prawa kościelnego zabójca członka rodziny powinien być wygnany albo udać się na długą pielgrzymkę pokutną poza granice własnego kraju³⁴. Pielgrzymki Bolesława związane były zapewne z jego programem politycznym mającym na celu złagodzenie przeciwników w kraju, przede wszystkim duchowieństwa skupionego wokół arcybiskupa. Pełna niedomówień i stronniczości relacja Galla, ułożona zgodnie z ówczesnymi normami pokutnymi, zawiera przesłanie polityczne. Władca oczyścił się z winy przed Bogiem i jego autorytet państwowy odzyskał pełny wymiar. Dobrowolne poniżenie się pokutnika stało się argumentem na rzecz umocnienia jego świeckiej władzy i zachowania zajmowanej godności³⁵.

³⁰ T. Tyc, *Zbigniew i Bolesław*, (w:) tegoż, *Z średniowiecznych dziejów Wielkopolski i Pomorza*. Wybór prac, zebrał i posłowiem opatrzył J.M. Piskorski, Poznań 1997, s. 147-200; idem, *Uwagi nad Gallem Anonimem*, (w:) *Z dziejów kultury w Polsce średniowiecznej*, Poznań 1924, s. 73; R. Grodecki, *Zbigniew książę polski*, (w:) *Studia staropolskie. Księga ku czci Aleksandra Brücknera*, Kraków 1928, s. 75-106; K. Małczyński, *Bolesław III Krzywousty*, Wrocław 1975, s. 353 i nn.

³¹ S. Bieniek, *Z dziejów pokuty publicznej w Polsce wczesnofeudalnej*, „Czasopismo Prawno-Historyczne” 1966, 18, z. 2, s. 9-27; E. Kowalczyk, *Pielgrzymki pokutne we wczesnym średniowieczu. Bolesław Krzywousty i Piotr Włostowic. Komunikat*, (w:) *Peregrinationes. Pielgrzymki w kulturze dawnej Europy*, red. H. Manikowska, H. Zaremska, Warszawa 1995, s. 157-159; J. Dobosz, *Monarchia i możni...*, s. 176 i n.

³² E. Kowalczyk, *Pielgrzymki...*, s. 158.

³³ *Anonim* tzw. *Gall, Kronika...*, ks. III, 25, s. 162-164.

³⁴ J. Schmitz, *Die Bussbücher...*, t. 1, s. 781, t. 2, s. 412, 414; S. Bieniek, *Z dziejów pokuty...*, s. 10-11.

³⁵ J. Dobosz wysunął trafne spostrzeżenie, iż ze sprawą Zbigniewa była być może związana późniejsza działalność fundacyjna Bolesława. Zob. J. Dobosz, *Monarchia i możni...*, s. 177 i nn.

Po śmierci Bolesława Krzywoustego między seniorem a obozem juniorów narastał konflikt, który osiągnął kulminację w latach 1144-1146³⁶. Czynniki kościelne, które dotychczas w sytuacjach konfliktowych podejmowały się mediacji i interwencji, w nowej sytuacji politycznej poparły obóz juniorów. Wprawdzie nie wiemy, jak na wydarzenia wojny domowej 1144-1146 zareagowali biskupi wrocławski i krakowski, którzy byli terytorialnie powiązani z wygnanym Władysławem³⁷. Możemy przypuszczać, że przeważało stanowisko zwierzchnika polskiego Kościoła, arcybiskupa Jakuba ze Żnina, który wiosną 1146 r. pod Poznaniem rzucił na najstarszego syna Bolesława ekskomunikę³⁸. Starania u papieża i cesarza czynione przez Władysława Wygnańca wywołały reperkusje w postaci legacji kardynała Gwidona między jesienią 1148 a latem 1149 r.³⁹ Legat niewiele zdziałał w sprawie seniora i nie pomógł mu w tym nałożone na przeciwników Władysława i jego żony Agnieszki kary kościelne: klątwy i interdykt. W dniu 23 stycznia 1150 r. papież Eugeniusz III wysłał do nienazwanego z imienia arcybiskupa polskiego list, w którym ganił go oraz całe duchowieństwo polskie za niewykonanie zaleconych sankcji kościelnych, ponownie potwierdzając klątwę i interdykt⁴⁰. Odbiorcą papieskiego upomnienia był arcybiskup Janik, ale sama legacja Gwidona i nałożone na niego kary odnosiły się do pontyfikatu Jakuba ze Żnina. Zabiegi dyplomatyczne króla niemieckiego Konrada III, legata papieskiego oraz papieża nie przyniosły rezultatu. Znaczna część hierarchii kościelnej wraz z Janikiem oraz większość możnych i rycerstwa opowiedziało się po stronie książąt-juniorów,

³⁶ G. Labuda, *Zabiegi o utrzymanie jedności państwa w latach 1138-1146*, „Kwartalnik Historyczny” 1959, 66, nr 4, s. 1147-1167; B. Miśkiewicz, *Walki wewnętrzne w Polsce w latach 1142-1146*, (w:) *Europa – Słowiańszczyzna – Polska. Studia ku uczczeniu profesora Kazimierza Tymienieckiego*, Poznań 1970, s. 365-374; K. Maleczyński, *Bolesław III...*, s. 320 in.; J. Bieniak, *Polska elita polityczna XII wieku* (cz. I: *Tło działalności*), (w:) *Spoleczeństwo Polski średniowiecznej. Zbiór studiów*, red. S.K. Kuczyński, t. 2, Warszawa 1982, s. 11-61; idem, *Polska elita polityczna XII wieku* (cz. II: *Wróżda i zgoda*), (w:) *Spoleczeństwo...*, t. 3, Warszawa 1985, s. 13-74; idem, *Polska elita polityczna XII wieku* (cz. III A: *Arbitrzy książąt – trudne początki*), (w:) *Spoleczeństwo...*, t. 7, Warszawa 1996, s. 11-44; idem, *Polska elita polityczna XII wieku* (cz. III C: *Arbitrzy książąt – pełnia władzy*), (w:) *Spoleczeństwo...*, t. 8, Warszawa 1999, s. 9-66; idem, *Polska polityczna XII wieku* (cz. III D: *Arbitrzy książąt – zmierzch*), (w:) *Spoleczeństwo...*, t. 9, Warszawa 2001, s. 9-53; idem, *Obóz obrońców statutu Bolesława Krzywoustego*, (w:) *Genealogia – polska elita polityczna w wiekach średnich na tle porównawczym*, red. J. Wroniszewski, Toruń 1993, s. 17-33; J. Wenta, *O stróżach „Testamentu” Bolesława Krzywoustego*, (w:) *Spoleczeństwo...*, t. 8, Warszawa 1999, s. 67-112.

³⁷ J. Dobosz, *Monarchia i moiżni ...*, s. 295-297.

³⁸ *Mistrza Wincentego zwanego Kadłubkiem, Kronika...*, ks. III, rozdz. 28, s. 120-121; *Kronika Wielkopolska*, wyd. B. Kürbis, MPH, s.n., t. 8, Warszawa 1970, rozdz. 32, s. 51; B. Kürbis, *Dziejopisarstwo wielkopolskie XIII i XIV wieku*, Warszawa 1959, s. 151 i n. Warto zaznaczyć, że Jakub ze Żnina uchodzi za autora zaginionej kompilacji teologiczno-prawnej „Excerpta ex theologia et iure canonico”. Zob. A. Petrani, *Kanonistyka*, (w:) *Dzieje teologii katolickiej w Polsce*, pod red. M. Rechowicza, t. 1, *Średniowiecze*, Lublin 1974, s. 367.

³⁹ Z. Kozłowska-Budkowa, *Repetitorium polskich dokumentów doby piastowskiej*, z. 1, do końca XII wieku, Kraków 1937, nr 50, s. 56; Zob. też *Kodeks dyplomatyczny Śląska* (dalej cyt. KDS), t. 1, nr 24, s. 58-59, nr 28, s. 74-76, nr 20, s. 51-52, nr 21, s. 53.

⁴⁰ *List Eugeniusza III*, wyd. A. Bielowski, MPH, t. 2, Lwów 1872, s. 17-18.

nawiązując do stanowiska arcybiskupa Jakuba ze Żnina⁴¹. Nie odniosła także skutku ekskomunika rzucona po roku 1166 przez biskupa krakowskiego Gedkę na miejscowego kasztelana Stefana z powodu przyjęcia drugiej kobiety za życia żony. Autor zapiski poprzestał na wzmiance, że gdy kasztelan wchodził, biskup wychodził⁴².

Kościół w drugiej połowie XII w. popierał wprawdzie przedstawiciele dynastii sięgających po władzę, ale był to okres stopniowego uniezależniania się od instytucji kościelnych spod kurateli książąt. Wpływ na tę sytuację miało niewątpliwie wykształcenie dostojników duchownych oraz znajomość prądów umysłowych i religijnych szerzących się na Zachodzie. Możliwości w tym kierunku dostarczały polskim i osiadłym w Polsce zakonnikom kapituły generalne, obowiązkowe u kanoników regularnych kongregacji arrowezyjskiej, cystersów i premonstratensów. Do znajomości sankcji kanonicznych przyczyniały się też teksty piśmiennictwa prawnokanonicznego, które jak możemy przypuszczać, znajdowały się w bibliotekach katedralnych Krakowa, Gniezna, Płocka, Poznania.

Groźby kar kościelnych, które pojawiły się w bullach protekcyjnych dla biskupstw polskich oraz w XII-wiecznych dokumentach służyły ustanowieniu stanu prawnego lub zaświadczeniu zaszłej czynności prawnej⁴³. Kościół dążył do tego, aby skutki fundacji, nadania, przywileju lub zatwierdzenia były trwałe i odporne na zakusy ludzi. Stąd w koroboracjach dokumentów występowały sankcje materialne i duchowe, doczesne i ingerujące w sferę życia pośmiertnego. Wiele z nich zapowiadało najsurowsze kary kościelne, ekskomuniki i anatemy, wywołujące nie tylko skutki doczesne, ale ściągające na winowajcę konsekwencje w życiu wiecznym⁴⁴. Owe groźby, sprecyzowane krótko i dobitnie: „sub pena anathematis, sub interminatione anathematis, anthema sit, per censuram ecclesiasticam firmiter observari, (...) excommunicatus sit in hoc

⁴¹ J. Dobosz, *Arcybiskup Janik i jego następcy. Przygotowanie do reformy Henryka Kietlicza (w:) 1000 lat Archidiecezji Gnieźnieńskiej*, red. J. Strzelczyk, J. Górny, Gniezno 2000, s. 85-86.

⁴² *Katalogi biskupów krakowskich I-V*, wyd. W. Kętrzyński, (w:) MPH t. 3, Lwów 1878, s. 351: „Gedeon alias Gedko (...). Hic Stephanum castellanum Cracoviensem qui prima uxore vivente aliam superduxerat, publice excommunicavit et cum predictus Stephanus castellanus Cracoviensis intrabat, episcopus recedebat”. O Stefanie zob. *Urządnicy małopolscy XII- XV wieku*. Spisy pod red. A. Gašiorowskiego, Wrocław-Warszawa-Kraków 1990, s. 58 (108).

⁴³ *Bulle protekcyjne dla Gniezna z 1136 r.*, (w:) *Kodeks dyplomatyczny Wielkopolski*, t. 1, wyd. [I. Zakrzewski], Poznań 1877, nr 7 (dalej cyt. KDW); *dla Włocławka z 1148 r.*, (w:) *Kodeks dyplomatyczny Polski*, t. 2, wyd. A. Muczkowski. L. Ryszczewski, A.Z. Helcel, J. Bartoszewicz, Warszawa 1853, nr 1; *dla Wrocławia z 1153 r.*, (w:) KDW t. 1 nr 586; *dla Krakowa z 1186 r.*, (w:) *Kodeks dyplomatyczny katedry krakowskiej św. Wacława*, t. 1, wyd. F. Piekosiński, Kraków 1874, nr 3; K. Skupiński, *Funkcje małopolskich dokumentów w sprawach prywatnoprawnych do roku 1306*, Lublin 1990, s. 72-72, 77.

⁴⁴ S. Bylina, *Cum Juda, Datan et Abiron. Maledykcje w dokumentach średniowiecznych Europy Środkowo-Wschodniej*, (w:) *Biedni i bogaci. Studia z dziejów społeczeństwa i kultury ofiarowane Bronisławowi Geremkowi w 60-tą rocznicę urodzin*, Warszawa 1992, s. 243-251; T. Nowakowski, *Idee areng dokumentów książąt polskich do połowy XIII wieku*, Bydgoszcz 1999, s. 76-77.

seculo et in inferno sit possessio eius. Amen⁴⁵, musiały docierać do świadomości i wyobraźni religijnej wystawców dokumentów, świadków potwierdzających daną czynność prawną oraz osób uczestniczących w odczytaniu owych aktów. Zapowiedź klątwy była normą charakterystyczną dla średniowiecznego prawa kanonicznego. Użyte sformułowania wyraźnie wskazują, że sam fakt przekroczenia zapisanych ustaleń powodował karę (*latae sententiae*) o charakterze duchowym, która działała samorzutnie, bez odrębnego tytułu wykonawczego i nie funkcjonowała w postępowaniu sądowym. Sankcje te miały wywoływać lęk przed narażeniem się na karę ze strony sił nadprzyrodzonych i utratę zbawienia. Rozróżnianie form ekskomuniki sugeruje także dobrą orientację duchownych, sporządzających dyplomy, w obowiązującym prawie kościelnym.

Warto zaznaczyć, iż w dekreście Gracjana i u pierwszych dekretystów różniano ekskomunikę częściową (*excommunicatio partialis*, określaną jako *excommunicatio*), która polegała albo na odsunięciu od eucharystii lub ogólnie od sakramentów, albo na zakazie wstępu do kościoła lub innych prawnych obostrzeniach, oraz ekskomunikę całkowitą (*excommunicatio totalis*). Ta ostatnia była tożsama z anatemą i obok odsunięcia od sakramentów i kościoła obejmowała także wykluczenie ze wspólnoty wiernych⁴⁶. Ekskomunikę mogli wymierzyć niżsi prałaci oraz delegaci biskupi w prostej formie sądowego wyroku. Natomiast do nakładania anatemy upoważnieni byli papież i biskupi. Ogłoszeniu tej sankcji towarzyszyły specjalne ceremonie, polegające na zdjęciu z ołtarzy wszelkich ozdób, krzyży, relikwii i umieszczeniu ich na posadzce oraz na rzucaniu zapalonych świec. Czynności tych dokonywał biskup w kościele w otoczeniu 12 kapłanów, przy biciu dzwonów i wobec zgromadzonego ludu. Wypowiadane przy tym formuły zawsze wyrażały złorzeczenie z uwagi na większy stopień odosobnienia, jaki pociągała anatema⁴⁷.

Duchowieństwo polskie drugiej połowy XII w. uczestniczyło w wiecach i zjazdach książęcych, włączając się w ten sposób w życie polityczne kraju. Był to również okres ożywionych stosunków z Kurią rzymską. Kontakty te przejawiały się poprzez liczne legacje Stolicy Apostolskiej do Polski, a także poselstwa polskie do Rzymu⁴⁸. Przyczyniały się do recepcji wzorów związanych z reformą gregoriańską a także przenoszenia na teren polski pojęć i norm powszechnego prawa kanonicznego. W oparciu o nie dążono do wzmocnienia stanowiska Kościoła, co znalazło wyraz w statucie łączyckim z 1180 r., za-

⁴⁵ *Kodeks dyplomatyczny Małopolski* (dalej cyt. KDM) t. 1, wyd. F. Piekosiński, Kraków 1876 nr 3, 4, 9, 28, 69, 115; KDM, t. 2, wyd. F. Piekosiński, Kraków 1886, nr 372, 373, 374, 385, 388, 394, 398, 428.

⁴⁶ *Corpus iuris canonici*, wyd. A.L. Richter (dalej cyt. CIC), t. I, Lipsiae 1833, Dekret Gracjana C.3 q 4 d.p.c.12; C. 11 q 3 d.p.c. 20. 21.24.26.106; C.23 q 4 d. p.c. 30.

⁴⁷ Burchardi, *Decretorum liber undecimus...*, kol. 856-858.

⁴⁸ J. Dobosz, *Monarchia i możni...*, s. 433-437.

pewniającym nietykalność uposażenia biskupstw w okresie sediswakancji⁴⁹. Przepis ten opierał się na Dekrecie Gracjana, którego znajomość, jak można sądzić, ograniczona do kręgu osób wykształconych za granicą, nie była tylko teoretyczna.

U schyłku XII w. na uwagę zasługuje bulla Innocentego III z 16 V 1199 r., wystosowana do biskupa wrocławskiego Jarosława, w odpowiedzi na jego wcześniejsze wątpliwości⁵⁰. Dotyczyły one kar wobec osób, które więziły duchownych, mimo że się osobiście na nich nie targnęli, oraz tych, którzy popadli w klątwę za obcowanie z ekskomunikowanymi. Pierwsza kwestia, zapewne odnosząca się do książąt, podlegała ekskomunice *latae sententiae*, natomiast w drugim przypadku prawo zwolnienia od ekskomuniki przyznano biskupowi, a nawet plebanowi, jeśli tylko obcowanie z wyklętym nie było związane z udziałem w występku podlegającemu sankcjom kanonicznym. Rozstrzygnięcie papieskie zostało włączone do Dekretów Grzegorza IX⁵¹. A. Vetulani przypuszczał, iż egzemplarz Dekretów Grzegorza IX przywiózł do Polski legat papieski Wilhelm z Sabaudii, biskup mutyński, który przebywał w Polsce w latach 1224-1227 i 1234-1245. Kolejne egzemplarze mogli przywieźć duchowni, którzy wówczas studiowali na uniwersytetach włoskich. Nieliczne wzmianki świadczą o tym, że owe Dekretały były znane i były przedmiotem studiów uczonych kanoników⁵². W orzeczeniu arbitrażowym wydanym w Jędrzejowie w 1238 r., a dotyczącym sporu o prawo patronatu kościoła w Szczyrzycu wymieniono magistra Salomona, kanonika krakowskiego i archidiakona sandomierskiego oraz Ugera zwanego Buzakarinus, jako „*iuris professores*”⁵³. Tytułu tego użyto dla podkreślenia kwalifikacji sędziów powołanych do rozstrzygnięcia sporu. Mogli oni wykładać prawo w krakowskiej szkole katedralnej lub egzaminować kandydatów na księży⁵⁴. Interesująca jest także wzmianka w Roczniku kapitulnym krakowskim, że krakowska kapituła katedralna otrzymała w legacie egzemplarz Dekretów

⁴⁹ A. Vetulani, *Studia nad tekstami i znaczeniem statutu łęczyckiego z r. 1180*, „Studia nad Historią Prawa Polskiego” t. 13, z. 3, Lwów 1932, s. 6, 22; A. Gieysztor, *Nad statutem łęczyckim 1180 r. Odnaleziony oryginał bulli Aleksandra III z 1181 r.*, (w:) *Księga pamiątkowa 150-lecia Archiwum Głównego Akt Dawnych w Warszawie*, red. M. Stebelski, Warszawa 1958, s. 181-207; R. Grodecki, *Zjazd łęczycki 1180 r.*, (w:) idem, *Polska piastowska*, Warszawa 1969, s. 97-115.

⁵⁰ *Regesten zur schlesischen Geschichte*, wyd. C. Grünhagen, (w:) *Codex diplomaticus Silesiae*, t. 7, cz. 1, Breslau 1875, nr 67; O Jarosławie zob. T. Jurek, *Jarosław*, (w:) *Słownik starożytności słowiańskich*, t. 8, cz. 1, Wrocław 1991, s. 247-248; W. Uruszczak, *Udział Kościoła wrocławskiego w rozwoju prawa kanonicznego w Średniowieczu*, „Czasopismo Prawno-Historyczne” 2000, 52, z. 1-2, s. 51-53.

⁵¹ T. Silnicki, *Dzieje i ustrój Kościoła katolickiego na Śląsku do końca XIV wieku*, Warszawa 1953, s. 54.

⁵² A. Vetulani, *Z badań nad kulturą prawniczą*, s. 103.

⁵³ KDM, t. 1, nr 23.

⁵⁴ K. Stopka, *Szkoły katedralne metropolii gnieźnieńskiej w średniowieczu. Studia nad kształceniem kleru polskiego w wiekach średnich*, Kraków 1994, s. 126; A. Vetulani, *Prawo kanoniczne i rzymskie w Kronice mistrza Wincentego*, „Studia Źródłoznawcze” 1976, 20 s. 42.

Grzegorza IX odstąpiła Adae, ówczesnemu magistro scholae⁵⁵. Samo upowszechnienie znajomości Dekretalów nie decydowało jeszcze o bezpośrednim wpływie nowych przepisów na prawo partykularne i na życie prawne, ale świadczy o możliwości pogłębiania wiedzy z zakresu prawa kanonicznego.

Przełom XII i XIII w. to czas reform wewnątrzkościelnych oraz okres przebudowy stosunków prawno-gospodarczych i emancypacji Kościoła spod wpływów monarchy i możnych. Duchowieństwo zaczęło podlegać prawu kanonicznemu, dla którego ostateczną instancją odwoławczą był Rzym. Ważnym czynnikiem kształtującym ustrój i życie Kościoła były synody prowincjonalne, będące organem kościelnej władzy ustawodawczej w prowincji. Normowały one kwestie stosunku Kościoła do państwa i stanu duchownego oraz do innych grup społecznych. Po raz pierwszy wyraźne powołanie się na przepisy powszechnego prawa kanonicznego znajdujemy w statutach synodalnych metropolity Henryka Kietlicza, wydanych na synodzie prowincjonalnym w Kamieniu w 1217 r.⁵⁶ Granicę uprawnień synodów stanowiło prawo powszechne. Warto przy tym nadmienić, że wprowadzaniem i przystosowaniem przepisów kościelnego prawa powszechnego (dekretalów papieża, kanonów soborów) do partykularnych norm prawnych w prowincji, a także dyscypliną wśród kleru zajmowały się statuty wydawane przez legatów papieskich: Jakuba z Liège (1248, 1264), Gwidona (1267), Filipa z Fermo (1279) i Gentilisa Montefiore (1309). Statuty legackie, których postanowienia powtarzano w statutach prowincjonalnych, nawiązując do aktualnych prądów reformy kościelnej, zwracały uwagę na życie i obyczaje kleru a także ludzi świeckich. Wymieniały one cenzury kanoniczne, które miały być nakładane za naruszenie *privilegium canonis*⁵⁷. Wrocławskie statuty Gwidona z 1267 r. zawierają na końcu postanowienie, obowiązujące pod sankcją ekskomuniki, że arcybiskup gnieźnieński i biskupi jemu podlegli mają posiadać te konstytucje zaopatrzone w pieczęć legata, nakazywać ich czytanie na corocznych synodach diecezjalnych i synodzie prowincjonalnym, a także pilnie czuwać nad ich wypełnianiem. Ustępy odnoszące się do osób świeckich miały być ogłaszane w kościołach parafialnych⁵⁸.

Natomiast synodom prowincjonalnym przysługiwało m.in. prawo ustanawiania kar i sankcji na duchownych całej prowincji, dopuszczających się róż-

⁵⁵ MPH, t. 2, s. 812.

⁵⁶ Statuty synodalne Henryka Kietlicza, opr. A. Vetulani, z uwagami uzup. Z. Kozłowska-Budkova, Kraków 1938, s. 10, 32.

⁵⁷ T. Gromnicki, *Synody prowincjonalne oraz czynności niektórych funkcjonariuszów apostołskich w Polsce do roku 1357*, Kraków 1885, s. 67, 143 i nn.; T. Silnicki, *Kardynał legat Gwido i jego synod wrocławski w r. 1267 i statuty tego synodu*, [w:] *Księga pamiątkowa ku czci Władysława Abrahama*, t. II, Lwów 1931, s. 63-80; K. Gołąb, *Biskup Filip z Fermo i jego statuty legackie z 1279 r.*, „Roczniki Historyczne” 1960, 26, s. 260-263; W. Uruszczak, *Ustawodawstwo synodów Kościoła Katolickiego w Polsce w XIII i XIV w.*, „Czasopismo Prawno-Historyczne” 1999, 51, z. 1-2, s. 133-147; J. Maciejewski, *Episkopat polski...*, s. 173-174.

⁵⁸ KDW, t. 1, nr 423.

nych nadużyć i przekraczających prawo kościelne oraz uchwały tychże synodów⁵⁹. Były to akty o charakterze normatywnym, sporządzane przez kanonistów, co przejawia się w ich ściśle prawniczej redakcji. Do środków represyjnych wobec winnych statuty synodalne, zgodnie z powszechnym prawem kościelnym, zaliczały ekskomunikę, interdykt, suspensę, wypędzenie, uwięzienie, karę grzywny. Przy czym trzy pierwsze cenzury należały do kar poprawczych. Ich skutki ustępowały, gdy winowajca wracał na właściwą drogę⁶⁰. Od drugiej połowy XII w. rozróżniano ekskomunikę mniejszą, zakazującą przyjmowania sakramentów świętych, powodującą niezdolność do uzyskania beneficjów lub godności kościelnych, oraz ekskomunikę większą, polegającą na całkowitym wykluczeniu z życia Kościoła. Procedura prawna wszczynająca ekskomunikę rozpoczynała się od kanonicznego upomnienia, które mogło być trzykrotne lub też wskazywano danej osobie, iż została ostrzeżona raz na zawsze. Kiedy nie następowała poprawa, zapadał wyrok sporządzony pisemnie i uzasadniony. Ekskomunika była uchylana przez uniewinnienie (absolucja). Warunkiem udzielenia odpuszczenia było zadośćuczynienie, a więc porzucenie dotychczasowego grzesznego zachowania, postawa pełna skruchy i mocne postanowienie poprawy, przyjęcie pokuty i naprawienie wyrządzonych krzywd⁶¹. Suspensa była karą wobec duchownych za wykroczenia przeciw przepisom Kościoła przy odprawianiu mszy św. lub przy udzielaniu sakramentów oraz za przekroczenia obowiązków urzędu, stanu i powołania kapłańskiego⁶². Interdykt był natomiast cenzurą skierowaną przeciw wszystkim wiernym, zarówno świeckim jak i duchownym na danym terenie. Jego nałożenie wstrzymywało odprawianie nabożeństw oraz pozbawiało prawa do przyjmowania i udzielania sakramentów, ale nie powodowało wyłączenia ze społeczności Kościoła. Rozróżniano interdykt personalny, który zabraniał danej osobie lub grupie korzystania z pewnych praw, oraz miejscowy, powodujący zakaz sprawowania nabożeństw i obrzędów religijnych na danym obszarze, z wyjątkiem spowiedzi i eucharystii dla umierających, chrztu oraz sprawowania raz w tygodniu mszy przy zamkniętych drzwiach⁶³. Sankcje te były dość uciążliwe, ingerowały bowiem w drastyczny sposób w życie religijne świeckich i duchownych, uniemożliwiając funkcjonowanie we wspólnocie, dopóki winni nie ukorzyli się i nie uzyskali absolucji.

⁵⁹ I. Subera, *Synody prowincjonalne arcybiskupów gnieźnieńskich*, Warszawa 1981, 28-29.

⁶⁰ J.N. Opieliński, *O cenzurach kościelnych*, Poznań 1894, s. 258-260, 287, 303-305; M.A. Myrcha, *Ekskomunika*, Warszawa 1959, s. 205-206; W. Wójcik, *Ściganie lekceważących przykazania i trwających w karach kościelnych w Polsce do 1565 r.*, „Nasza Przeszłość” 1966, 25, s. 33-67.

⁶¹ CIC t. II, Lipsiae 1839, Sexti decretalium liber V, tit. XI: De sententia excommunicationis, suspensionis et interdicti; *Dokumenty soborów powszechnych*, t. II, s. 285-289, 367-371, 455-457; Bann (w:) *Teologische Realenzyklopädie*, t. 5, Berlin-New York 1980, s. 178-182.

⁶² J. Trummer, *Suspension*, (w:) *Lexikon für Theologie und Kirche* (dalej cyt. LThK), t. IX, kol. 1197-1198.

⁶³ A. Scheuermann, *Interdikt*, (w:) LThK, t. V, kol. 726-727; M. Żurowski, *Ewolucja pojęcia kary właściwej dla zbiorowości*, „Prawo Kanoniczne” 8, 1965, nr 1, s. 3-94, nr 3-4, s. 3-78.

Na synodach prowincjonalnych organizowanych przez Henryka Kietlicza (1199-1219) wydawano postanowienia karne w postaci klątwy przeciwko członkom kapituł nieprzestrzegającym tajemnicy obrad oraz tym duchownym, którzy spiskowali przeciw swoim biskupom. Sankcjami karnymi grozono także wszystkim naruszającym prawa majątkowe Kościoła. Spadała na nich anatemata *ipso facto*, a jeśli byli patronami, to wówczas ich kościołów dotyczył interdykt⁶⁴.

Uchwały synodu sieradzkiego z 1233 r., zorganizowanego przez arcybiskupa Pełkę (1232-1258), obok przepisów dotyczących zachowania godności zewnętrznej i wewnętrznej duchownych, skierowane były przeciw znieważającym kościoły i cmentarze oraz grabiącym mienie kościelne. Podlegali oni ekskomunice, od której byli zwolnieni dopiero po naprawieniu szkód. Na kościoły zaś spadał interdykt, co miało zapewne wywołać reakcję wiernych. Za niepoważne życie duchowni mieli być karani suspensą. Sankcje kościelne groziły rycerstwu w razie ewentualnych nadużyć w zapłacie dziesięciny swobodnej. Znoszono także postanowienia wcześniejszych synodów nakładające ekskomunikę i interdykt za różne występki, a poprawę nakazywano osiągać raczej przez pracę duszpasterską aniżeli mechaniczne stosowanie kar kościelnych⁶⁵.

Ekskomunika, jaką legat papieski Wilhelm z Modeny obłożył Henryka Brodatego za niestawienie się przed sądem w sprawie odmawiania dziesięcin z nowo założonych wsi, pozostawała, dzięki apelacji księcia do Stolicy Apostolskiej, w zawieszeniu. Działo się to w latach 1236-1237. Książę nie dożył orzeczenia co do ważności rzuconej na niego klątwy (zmarł 19 III 1238). Dopiero pismem z dnia 25 V 1238 r. oznajmił Grzegorz IX Henrykowi Pobożnemu, że winien dokonać za ojca zadośćuczynienia, sam zaś powstrzymać się od ucisku Kościoła. Niespełnienie tych warunków miało spowodować uznanie Henryka Brodatego za zmarłego pod ekskomuniką i wyrzucenie jego zwłok z poświęconej ziemi⁶⁶.

Zagrożenie ze strony władzy świeckiej wywoływało solidarną postawę episkopatu. Uwidoczniała się ona przy okazji sprawy scholastyka płockiego i wrocławskiego Jana Czapli, który wiosną 1239 r. został z rozkazu Konrada Mazowieckiego powieszony za zdradę. Publiczna ekskomunika winowajcy ogłoszona przez metropolitę spowodowała ukorzenie się księcia oraz jego liczne nadania na rzecz Kościoła⁶⁷.

⁶⁴ I. Subera, *Synody prowincjonalne...*, s. 40-42; J. Wyrozumski, *Pontyfikat arcybiskupi i reformy Henryka Kietlicza*, (w:) *1000 lat Archidiecezji Gnieźnieńskiej*, s. 97-105.

⁶⁵ KDW t. 1, s. 131-133.

⁶⁶ T. Silnicki, *Dzieje i ustrój Kościoła...*, s. 156-157; B. Zientara, *Henryk Brodaty i jego czasy*, Warszawa 1975, s. 282-287.

⁶⁷ *Zbiór ogólny przywilejów i spominków mazowieckich*, wyd. J.K. Kochanowski, Warszawa 1919, nr 314, KDW, t. 1, nr 226; S. Trawkowski, *Po zabójstwie scholastyka Jana Czapli*, (w:) *Personae. Colligationes. Facta*, red. J. Bieniak i in., Toruń 1991, s. 26-32.

Kościelno-polityczny spór pomiędzy biskupem wrocławskim Tomaszem a księciem legnickim Bolesławem Rogatką, w wyniku którego biskup został uwięziony, spowodował natychmiastową reakcję. Arcybiskup gnieźnieński wyklął księcia, a sentencję ekskomuniki polecił ogłosić we wszystkich kościołach. Zatarg ten był także przyczyną zwołania przez arcybiskupa Pełkę synodu w Łęczycy w 1257r.⁶⁸ Wśród wielu uchwał tego synodu wydano statut *Crescente quotidie malitia*, specjalnie przeznaczony dla Śląska, w którym określano zasady nakładania interdyktu i klątwy w wypadku uwięzienia biskupa. W takim przypadku interdykt miał dotyczyć tylko terytorium książęcego. Na pozostałym obszarze diecezji duchowni mieli uroczyście ogłaszać ludności w każdą niedzielę i święta ekskomunikę na księcia i jego współpracowników, przy zgaszonych świecach i biciu dzwonów⁶⁹. W okresie obowiązywania interdyktu dopuszczano jedynie sakrament chrztu dla dzieci i pokuty dla umiarkowanych. Zakazywano także pogrzebów chrześcijańskich. W wypadku uwięzienia niższego duchownego biskup miał rzucić na sprawcę klątwę i podać ją do publicznej wiadomości, a na księcia miano wywierać nacisk, by wpłynął na uwolnienie więźnia. Gdy sprawcą był książę i nie chciał uwolnić kapłana, wówczas terytorium jego księstwa podlegało interdyktowi. W końcowej części statutu przewidywano karę ekskomuniki, dla wszystkich, którzy chcieliby zatrzymać rzeczy po zmarłym biskupie⁷⁰. Było to przypomnienie wcześniejszych XII-wiecznych postanowień odnośnie do *ius spolii*.

Kolejne synody arcybiskupie i diecezjalne nie tylko nakazywały przestrzeganie kar kościelnych, ale także precyzowały warunki ich nakładania. W 1262 r. na synodzie w Sieradzu ogłoszono konieczność wprowadzenia sankcji karnej w postaci interdyktu na obszar wsi, której właściciel nie zezwolił uiścić dziesięciny. Pod karą ekskomuniki zabroniono wymuszania podwód od poddanych w dobrach kościelnych, poza wyjątkami zdrady księcia, obawy wydania miasta lub zamku i wkroczenia nieprzyjaciela na terytorium kraju. Potwierdzono *privilegium fori* poprzez zakaz, pod karą klątwy, pozywania duchownych przed sąd świecki. Sankcji kanonicznej podlegał wówczas zarówno sę-

⁶⁸ Na temat daty tego synodu zob. J. Sawicki, *Concilia Poloniae. Źródła i studia krytyczne*, t. 10. *Synody diecezji wrocławskiej i ich statuty*, Wrocław-Warszawa-Kraków 1963, s. 52; o przebiegu wydarzeń T. Silnicki, *Dzieje i ustrój Kościoła katolickiego...*, s. 163-166; J. Maciejewski, *Episkopat polski...*, s. 130-132.

⁶⁹ Na synodzie arcybiskupa Świnki w Łęczycy w 1287 r. rozszerzono karę za uwięzienie biskupa w formie interdyktu na całą prowincję gnieźnieńską, co było wynikiem sytuacji, jaka powstała w Kościele polskim po roku 1284 na skutek sporu kościelno-politycznego księcia Henryka IV z biskupem Tomaszem II. Konflikt ten trwał 4 lata, do roku 1288. Biskup kilkakrotnie rzucał klątwę na księcia i jego doradców, gwałcicieli osób i dóbr kościelnych oraz na nieposłuszne duchowieństwo. Interdykt nakładał na poszczególne kościoły i miejsca, w końcu na cały kraj. Potwierdzenie tych kar uzyskał na synodzie prowincjonalnym w Łęczycy 9 I 1285 r., przez papieża Marcina IV (21 X 1284) i Honoriusza IV (28 III 1286) Osiągnął także poparcie ze strony polskiego episkopatu w postaci zbiorowej skargi do papieża z 26 VI 1285 r. i statutów dwóch prowincjonalnych synodów odbytych w Łęczycy 6 I 1285 i 16 X 1287 r. Zob. J. Maciejewski, *Episkopat polski...*, s. 135-141.

⁷⁰ *Antiquissimae constitutiones...*, s. 8-10.

dzia świecki, jak i powód (pozywający). Dwór księcia utrzymującego kontakty lub wspomagającego osoby ekskomunikowane podlegał interdyktowi, dopóki nie usunięto wyklętego. Zakazywano także pod karą klątwy pobierania przez książąt niektórych danin⁷¹.

Synod łęczycki (arcybiskupa Jakuba Świnki) z 1285 r., oprócz wielu zagadnień związanych z podniesieniem poziomu intelektualnego i moralnego duchowieństwa oraz innych szczegółowych spraw, rozporządził, że *ipso facto* podają w ekskomunikę rozbójnicy i napastnicy, a miejsce ich pobytu ma podlegać interdyktowi. Duchowni odprawiający nabożeństwo w domach, w których przebywają ekskomunikowani, popadali w suspensę, o ile nie podporządkowali się temu rozporządzeniu⁷². Przestrzeganie przez stan duchowny sankcji kanonicznych stanowiło warunek ich skuteczności, przynajmniej w opinii ustawodawców. Tymczasem statuty krytycznie oceniały postawę kleru ignorującego cenzury nałożone na poszczególne osoby, miasta, wsie czy dzielnice⁷³. Wydaje się, że najwięcej wykroczeń popełniali kapłani z dworów możnowładczych, uzależnieni ściśle od swoich chlebobawców i ignorujący z reguły usiłowania zwierzchników zmierzające do roztoczenia nad nimi kontroli⁷⁴. Jakub Świnka wyobrażał sobie, że duchowny ekskomunikowanego możnowładcy przed rozpoczęciem odprawiania mszy powinien wypowiedzieć formułę: *Jeśli jest tu ktoś ekskomunikowany, niech odejdzie*⁷⁵.

Na szczeblu poszczególnych diecezji te ogólnopolskie postanowienia przekładały się w formę statutów diecezjalnych, których celem było wprowadzanie, wyjaśnianie i nieznaczące uzupełnianie prawa kościelnego. Przestrzeganie owych postulowanych norm stanowiło warunek ich recepcji i skuteczności.

Uwagę zwraca sposób rozpowszechniania, nakazany pod rygorem kar, statutów diecezjalnych wrocławskich biskupa Tomasza II z roku 1279 i 1290. Uchwały z 1279 r. wraz ze statutami arcybiskupa Pelki miały być przybite w kościołach do drewnianej tablicy znajdującej się koło wielkiego ołtarza⁷⁶. Statuty z roku 1290, zaopatrzone w pieczęć biskupa i kapituły, polecano umieścić na ścianach kościołów⁷⁷. Taka forma przekazu miała upowszechnić te postanowienia nie tylko wśród kleru, lecz i świeckich.

⁷¹ *Constitutiones Syradiensis Janussi Archiepiscopi, anni 1262*, (w:) KDW, t. 1, nr 402, s. 354-355.

⁷² *Constitutiones Jacobi Archiepiscopi, editae Lanciciae anno 1285*, (w:) KDW, t. 1, nr 551, s. 510-515.

⁷³ *Constitutiones Philippi Episcopi Firmani legati apostolici in concilio Budensi editae anno 1279*, (w:) KDW, t. 1, s. 443 i nn.; *Constitutiones Jacobi Archiepiscopi...*, (w:) KDW, t. 1, s. 513; *Constitutiones synodales Henrici episcopi Wratislaviensis anno 1305 editae*, wyd. J. Sawicki, *Concilia Poloniae*, t. 10, s. 340 i nn.

⁷⁴ KDW, t. 1, nr 45.

⁷⁵ *Constitutiones Syradienses Janussi Archiepiscopi...*, KDW, t. 1, s. 355; *Constitutiones Jacobi Archiepiscopi e synodo Gneznensi anno 1290*, (w:) KDW, t. 2, s. 54.

⁷⁶ J. Sawicki, *Concilia Poloniae*, t. 10..., s. 333.

⁷⁷ *Ibidem*, s. 334.

Kary kościelne komplikowały życie osób lub społeczności. Były silną bronią duchową o wielkiej wymowie, ale już na przełomie XIII i XIV w. pojawiły się kłopoty z nakładaniem i przestrzeganiem sankcji kanonicznych, o czym świadczy refleksja o duchowieństwie, otwierająca statuty legata Gentilisa, wydane w 1309 r.: „Ufamy bowiem, że kara duchowa, mianowicie ekskomuniki, która chociaż bez porównania niebezpieczniejsza, mniej jednak przeraża grzeszników, w doczesną zamieniona pomstę zmienia poddanych i obyczaje”⁷⁸.

⁷⁸ *Statuta legata Gentilisa wydane dla Polski na synodzie w Preszburgu 10 listopada 1309 r.*, wyd. W. Abraham, (w:) *Archiwum Komisji Prawniczej*, t. 5, Kraków 1897, s. 17: „Confidimus enim, quod spirituali pena, excommunicacionis videlicet, que quamvis sine comparacione periculosior, minus tamen peccatis exigentibus formidatur, in temporalem mutata vindictam, subditorum mutantur et mores”.